

ISSN 1899-864X



REDAKCJA
tel. 662 061 331

GOLUB-DOBRZYŃ

Będą mieszkania
przy Lipnowskiej

str. 2

**GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ**

Akcja zła segregacja

str. 3

GOLUB-DOBRZYŃ

W piątek z Piątkowskim

str. 4

ZBÓJNO

Bawili się
na dożynkach

str. 7

CZWARTEK

26 SIERPNIA 2021

ISSN: 1899-864X

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 34/2021 (668)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

2.400 zł na dobę to za mało?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W jeden dzień zarabiają tyle co niektórzy przez cały miesiąc. Mowa o lekarzach na kontrakcie w nocnej pomocy lekarskiej przy szpitalu w Golubiu-Dobrzyniu. Zarobki zderzamy z jakością ich pracy



– Był zły, że mu przeszkadzam. Powiedział: przychodźcie z głupotami, zamiast poczekać do rana i udać się do lekarza rodzinnego – opowiada pani Agnieszka z Golubia-Dobrzynia.

Ale od początku. W połowie lipca, wieczorem, dwuletnia córka pani Agnieszki źle się poczuła. Okazało się, że miała 38 stopni gorączki. – Podałam jej więc lek przeciwgorączkowy – opowiada matka. – Ale w nocy wstałam, by jeszcze sprawdzić jak czuje się córka. Miała aż 40,1 stopnia. Natychmiast podałam ponownie paracetamol i pojechałam do nocnej opieki lekarskiej, bo pierwszy raz miała tak wysoką gorączkę. I po prostu wystraszy-

łam się.

Była 4 rano. Jak relacjonuje nasza Czytelniczka, lekarz nie był zadowolony, że kobieta go obudziła. Opowiedziała całą sytuację, że gorączka była niewielka, ale potem nastąpił nagły, nocny skok, że nie chciała czekać do rana na rodzinnego. Lekarz zmierzył gorączkę, która już zdążyła nieco spaść po podaniu przez matkę paracetamolu.

– Cały czas na mnie krzyczał, że skoro gorączka spadła, to po co przysłałam. Krzyczał nawet, gdy badał córkę. Mi również w końcu puściły nerwy. Uniosłam się. Poprosiłam o podanie jego nazwiska, bo nie posiadał identyfikatora – opowiada pani

Agnieszka. – Powiedział, że nie musi się przedstawiać. Wyrzucił mnie z gabinetu, bez diagnozy i dalszych wskazówek postępowania z dzieckiem.

Skarga

Kobieta poszła do pielęgniarki, zapytała o nazwisko lekarza, ta jednak odmówiła, bo „skoro lekarz nie podał, to ona też tego nie zrobi”. Lekarz straszyl również wezwaniem policji. – Nawet mnie to ucieszyło, bo wówczas zostałby wylegitymowany – opowiada pani Agnieszka. Policji jednak nie wezwano, a kobieta poznała dane lekarza, dopiero otrzymując wypis z wizyty. Widniała na nim adnotacja, że „matka była agresywna”.

– Złożyłam skargę na lekarza za chamskie zachowanie wobec pacjenta oraz brak rozpoznania i jakichkolwiek wskazówek co do dalszego postępowania z córką – mówi kobieta – zarówno do dyrektora ds. medycznych szpitala w Golubiu-Dobrzyniu jak i rzecznika odpowiedzialności zawodowej Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

dokończenie na str. 2

Gmina Radomin

Kierowca bmw w ciężkim stanie

Policjanci wyjaśniają przyczyny i przebieg wypadku, do którego doszło na drodze w Okoninie. Z wstępnych ustaleń wynika, że 35-latek kierujący osobowym bmw podczas manewru wyprzedzania stracił panowanie nad pojazdem. Kierowca zjechał z drogi i uderzył w drzewo.



Kierowca był uwięziony w aucie

W minioną środę (18 sierpnia) około godziny 12.30 na drodze wojewódzkiej nr 569 z Golubia-Dobrzynia do Ciechocina, w Okoninie podróżujący w pojedynkę osobowym bmw 35-letni mieszkaniec gminy Golub-Dobrzyń, podczas manewru wyprzedzania stracił panowanie nad pojazdem. Samochód wypadł z drogi i uderzył w drzewo.

Przybyłe na miejsce służby ratunkowe przy użyciu specjalistycznego sprzętu wydostały uwięzionego w pojeździe kierowcę, który z ciężkimi obrażeniami

ciała, lotniczym pogotowiem ratunkowym, przetransportowany został do szpitala w Bydgoszczy.

Jak ustalili policjanci, kierujący nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami i obowiązywał go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu. Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają szczegóły i przyczyny wypadku i po raz kolejny apelują do kierowców o stosowanie się do przepisów i zdrowy rozsądek.

Opr. (Szyw), Fot. PSP

Będą mieszkania przy Lipnowskiej

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W miejsce lasu – zabudowa wielorodzinna. Przy ul. Lipnowskiej w Golubiu-Dobrzyniu powstaną bloki. Miasto już zrobiło pierwszy krok w tym kierunku



Stanisław Milarski z Golubia-Dobrzynia jako jedyny mieszkaniec przybył na dyskusję publiczną w sprawie zmian planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Lipnowskiej

W Golubiu-Dobrzyniu brakuje mieszkań. I to bez znaczenia czy do kupienia, czy do wynajęcia. Być może takie stan rzeczy to skutek prężnie rozwijającej się i zatrudniającej firmy Agrolok, która przyciąga wielu młodych do miasta, a ci postanawiają się tu osiedlić i założyć rodziny. Dlatego radni zdecydowali szukać terenów pod zabudowę wielorodzinną. Czy bloki miałyby wybudować miasto, czy też inwestor prywatny – nieistotne. Postanowiono zmienić plan zagospodarowania przestrzennego przy ul. Lipnowskiej

tak, by można było w tym miejscu wybudować mieszkania.

We wtorek 17 sierpnia odbyła się publiczna dyskusja w golubskim magistracie. Teren ma 22 hektary. Nowe założenia to wpisanie do planu w miejsce miejskiego lasu możliwości zabudowy wielorodzinnej. Na spotkaniu pojawił się tylko jeden mieszkaniec – Stanisław Milarski. Pan Stanisław odnośnie budowy bloków nie składał sprzeciwu. Zwrócił uwagę na nieścisłości między starym planem, na którym widnieje droga dojazdowa do jego posesji, a no-

wym, na którym drogi już nie ma.

– To, że tu nie ma jej nanieśionej, to nic nie znaczy – uspokajały mieszkańca urzędniczki. – Wszystkie ustalenia starego planu pozostają bez zmian. Jedyną nowością jest możliwość wybudowania bloków na terenie zalesionym.

Stanisław Milarski chciał jeszcze usłyszeć od urzędników zapewnienia, że obok Lipnowskiej nie będzie biegła w przyszłości obwodnica. – Faktycznie kiedyś były takie plany – usłyszał. – Teraz jednak burmistrz dąży do tego, aby obwodnica biegła poza granicami miasta, a nie w jego obrębie.

Budynki wielorodzinne mają mieć maksymalnie 5 kondygnacji. Mówi się, że na tym terenie może powstać nawet kilkanaście bloków. Do 26 sierpnia mapki można obejrzeć w siedzibie urzędu miasta (pokój nr 9). Zaś maksymalnie do 13 września na piśmie można wnieść uwagi do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego.

Tekst i fot. (ac)

Powiat

Obostrzenia nadal w mocy

Policjanci systematycznie patrolują miejsca przestrzeni publicznej, gdzie gromadzi się wiele osób i sprawdzają, czy przestrzegane są przepisy sanitarne.



Policjanci patrolują miejsca przestrzeni publicznej, gdzie gromadzi się wiele osób i sprawdzają, czy przestrzegane są przepisy sanitarne

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu odwiedzają obiekty handlowe, lokale gastronomiczne oraz inne miejsca przestrzeni publicznej, gdzie gromadzi się wiele osób i sprawdzają, czy przestrzegane są przepisy sanitarne.

Podczas rozmów z pracownikami obiektów, klientami, mieszkańcami miejscowości i turystami mundurowi przypominają o konieczności zakrywania ust i nosa, konieczność zachowania co najmniej 1,5-metrowej odległo-

ści podczas przemieszczania się bez maseczki i informują o konsekwencjach nie tylko prawnych, ale również zdrowotnych, niestosowania się do obostrzeń.

Przypominamy, że za lekceważenie ograniczeń związanych z koronawirusem można zostać ukaranym mandatem. Policjanci mogą również skierować wnioski do sądu, który może nałożyć grzywnę w wysokości 5, a sanepid nawet 30 tysięcy złotych.

**Opr. (Szyw)
Fot. KPP**

Golub-Dobrzyń

2.400 zł na dobę to za mało?

dokończenie ze str. 1

Matka czeka na odpowiedź. Jak nas poinformował Rzecznik Praw Pacjenta, lekarze mają obowiązek noszenia identyfikatorów.

Reprimenda

Dyrektor ds. medycznych szpitala w Golubiu-Dobrzyniu zapewnia, że każdy lekarz pracujący na oddziale taki identyfikator posiada. – Zamówiliśmy je dla wszystkich lekarzy na etacie – mówi Zbigniew Mężykowski, dyrektor ds. medycznych, ale przyznaje, że inaczej jest w przypadku lekarzy pracujących w nocnej opiece na tzw. kontraktach.

Kontraktowi mają własną firmę i to oni odpowiadają za siebie, to oni powinni znać przepisy, kupić sobie identyfikator i go nosić. Jak nam się udało ustalić, dyrektor szpitala w Golubiu-Dobrzyniu jest już po rozmowie z lekarzem.

– Otrzymał ode mnie upomnienie. Kwestię sporną jest wy-

miana zdań między nim, a matką. Nie chcę w to wnikać, bo mamy słowo przeciwko słowu. Wydaje się, że obojgu puściły nerwy. Jednak bezsporny pozostaje fakt, że lekarz nie miał identyfikatora i odmówił podania danych, a to niedopuszczalne – informuje Z. Mężykowski.

Dyrektor znalazł bardzo dobre rozwiązanie, aby taka sytuacja się już nie powtórzyła. Od teraz podczas dyżurów informacja o tym kto ma dyżur, będzie widniała na tablicy przy gabinecie lekarza.

Lekarz przepasza

Lekarz, któremu puściły nerwy, przyznaje, że mógł zachować się inaczej. – Nałożyło mi się tu kilka spraw. Byłem zmęczony, lekarz też człowiek. Dałem się sprowokować – mówi medyk (dane lekarza do wiadomości redakcji – AC). – Mogłem policzyć do dziesięciu i zrozumieć, że druga strona miała prawo do zdenerwowania.

Jednak proszę mi wierzyć, że ludzie niekiedy przychodzą w nocy z tak błahymi sprawami, że... eh! szkoda gadać.

Ocenę zachowania lekarza pozostawiamy naszym Czytelnikom. Chcielibyśmy jednak poinformować, że lekarz na kontrakcie w szpitalu w Golubiu-Dobrzyniu, przyjmując na dyżurze w nocnej opiece, otrzymuje stawkę od 80 do 100 złotych netto za godzinę. Ta niższa stawka obowiązuje przy 12-godzinnych dyżurach w ciągu tygodnia. Za pół dnia lekarz zgarnia wówczas 960 zł. Przy weekendach lekarze kontraktowi biorą zazwyczaj 24-godzinne dyżury odpłatne po 100 zł netto za godzinę. Czyli doba dyżuru to 2.400 zł netto. Aż chciałoby się powiedzieć, że za taką stawkę lekarz powinien przyjąć nawet skaleczenie palca z uśmiechem na ustach.

**Aneta Czyżewska,
fot. archiwum**

Kontraktowy zawrót głowy

Lekarze na kontraktach zakładają działalności gospodarcze i świadczą usługi dyżurów w różnych szpitalach. Jeżdżą od szpitala do szpitala. Z dyżuru na dyżur. A że lekarzy brakuje, to szpitale nie mają wyjścia, muszą więc windować zarobki lekarzom, by zapewnić mieszkańcom opiekę zdrowotną w nocy i na weekendy. Dochodzi do absurdu. 24-godzinny dyżur całodobowy, tzw. dniówka z noką, kosztuje szpital 2.400 zł netto. Tyle wpada do kieszeni lekarza za jeden dzień pracy. Ile dyżurów jest w stanie „obskoczyć” kontraktowy po różnych szpitalach w ciągu miesiąca? Ciężko powiedzieć. Ale nawet gdy mamy do czynienia z lekarzem, który się nie przemęcza i dyżuruje co trzeci dzień, a więc pracuje tylko 10 dni w miesiącu, to zarabia 24.000 miesięcznie. Życie nie umierać. W imieniu pacjentów chcielibyśmy przypomnieć, że to podatnicy płacą takie stawki.

Akcja zła segregacja

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Naklejki z napisem „Zła segregacja” zaczęły pojawiać się na pojemnikach w gminie Golub-Dobrzyń. Gmina grozi palcem tym, co nie segregują lub robią to źle



Przyklejenie takiej naklejki to zwrócenie uwagi. Robią to pracownicy Zakładu Gospodarki Odpadami wiejskiej gminy Golub-Dobrzyń. – Odbierając śmieci, sprawdzają czy w pojemniku na odpady zmieszane nie ma przypadkiem odpadków bio – tłumaczy Irmina Krupa, kierownik referatu gospodarki komunalnej Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń. – Jeżeli są, to wtedy jest i naklejka.

Kierownik podkreśla, że nawet gdy rodzina zerwie napis „Zła segregacja”, to nic to nie znaczy. Bo pracownicy od razu przeka-

zują sprawę do gminy. Ale ten pierwszy raz jest jedynie takim straszakiem: „Ej, poprawcie się”. Dopiero za drugim razem, kiedy nadal śmieci są niesegregowane właściwie, to wówczas do akcji wkracza Irmina Krupa. Kierownik ma prawo nałożyć decyzję administracyjną czyli karę.

– Testujemy naklejki zaledwie od dwóch miesięcy, jeszcze kary administracyjnej nie nałożyłam nikomu, bo po pierwszym ostrzeżeniu i naklejce naprawdę mieszkańcy poprawiają się. Ale uprzedzam, że karą jest cofnięcie

ulgi na minimum pół roku – mówi Irmina Krupa.

Niskie stawki

Przypomnijmy. Aktualna stawka od jednego domownika za odbiór śmieci w gminie Golub-Dobrzyń to 17 złotych miesięcznie. Jeżeli w rodzinie jest minimum 5 lub więcej osób, stawka spada do 16 złotych na głowę. W przypadku gdy gospodarze mają kompostownik, cena jest o kolejne 3 złote niższa. Odpady są odbierane 2 razy w miesiącu. Gmina Golub-Dobrzyń ma jedną z najniższych stawek za wywóz śmieci w okolicy. Wszystko dzięki temu, że Zakład Gospodarki Odpadami jest w 100 procentach miejski. Nie może zarabiać, nie jest zakładem komercyjnym, czyli nie winduje cen. A to prosto przekłada się na cenę dla mieszkańców. W okolicznych gminach płacą powyżej 20 złotych. Jak nam powiedziano, golubska stawka ma zostać bez zmian przynajmniej do końca tego roku.

Czego oczy nie widzą...

Dotarły do nas głosy od mieszkańców, że nie widzą sensu

segregacji skoro i tak posegregowane śmieci trafiają do jednej śmieciary. – Nie będę segregował, bo widzę, że wszystko wrzucają razem. Jaki jest więc sens moich starań? – pyta mieszkaniec gminy. – Wolę nie segregować i nawet więcej za to zapłacić.

To jest nieprawdopodobne myślenie. Po pierwsze od 1 stycznia tego roku mieszkaniowiec nie ma wyboru segregacji. Nie ma różnych stawek za segregowanie lub nie. – Jest jedna stawka. Każdy musi segregować i koniec – informują w gminie.

– A po drugie to, że mieszkaniowiec widzi jak pracownicy wrzucają worki do śmieciarki, nie znaczy, że wrzucają wszystko do jednego pojemnika, bowiem dwa nasze duże wozy mają kontenery podzielone na strefy. Więc posegregowane odpady trafiają do oddzielnych pojemników – stref. Mamy jeszcze mały wóz, który zamiennie odbiera albo odpadki bio albo szkło – informuje kierownik Krupa.

Przyciągają gadżetami

O tym jak ważna jest segregacja

śmieci oraz, że ma to bezpośredni wpływ na cenę, urzędnicy gminy starają się wyjaśniać na organizowanych dla mieszkańców spotkaniach. – Mamy świadomość, że nie zawsze rodziny dysponują czasem, by uczestniczyć w takich pogadankach, dlatego staramy się przyciągać gadżetami – informuje I. Krupa. – To jest ważne, aby ludzie zrozumieli, że oczywiście chodzi o ekologię, ale też i o cenę. Za tonę posegregowanego plastiku na wysypisku zapłacimy mniej niż za tonę śmieci zmieszanych. A to się bezpośrednio będzie przekładać na stawkę za odbiór czyli na kieszeń mieszkańca. Nie będą segregować, to docelowo cena będzie rosła.

W gminie Golub-Dobrzyń 2,5 tysiąca rodzin złożyło deklaracje na wywóz śmieci. Już 1.000 z nich otrzymało od gminy zgniatarki do plastikowych butelek i puszek. Rozdano również torby ekologiczne, butelki do filtracji wody czy jonizatory powietrza.

Aneta Czyżewska,
fot. nadesłane



Gmina Zbójno

Sami zatrzymali pijanego kierowcę

Troje mieszkańców Torunia ujęło na gorącym uczynku pijanego kierowcę podróżującego osobowym volkswagenem i przekazali policjantom. Ta obywatelska postawa być może zapobiegła tragedii.

W miniony piątek (20 sierpnia) około godziny 19.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji

w Golubiu-Dobrzyniu otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujęciu nietrzeźwego kierującego. Skiero-

wani we wskazane miejsce w gminie Zbójno policjanci zastali troje mieszkańców Torunia, którzy

przekazali im mężczyznę.

Kontrola trzeźwości 69-letniego mieszkańca gminy Zbójno wykazała w jego organizmie blisko 2 promile alkoholu. W takim stanie mężczyzna prowadził pojazd, jadąc całą szerokością jezdni i stwarzając zagrożenie dla siebie oraz innych uczestników ruchu. Będąc świadkami zdarzenia, kobieta i dwaj mężczyźni, którzy podróżowali za nietrzeźwym, natychmiast zareagowali. Zatrzymali samochód i zabrali jego kierowcy kluczyki, co udaremniło dalszą jazdę „na podwójnym gazie”.

69-latek stracił od razu

uprawnienia do kierowania pojazdami. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem. Grożą mu 2 lat pozbawienia wolności.

– Postawa osób, które o sytuacji tej zaalarmowały policję, z całą pewnością zasługuje na pochwałę oraz uznanie i jest warta naśladowania – podkreśla aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska, oficer prasowy policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Reagując w takich sytuacjach, przyczyniamy się do poprawy bezpieczeństwa i możemy zapobiec ewentualnej tragedii.

Opr. (Szyw)

W piątek z Piątkowskim

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Kilka pytań od mieszkańców rozłożyło burmistrza Golubia-Dobrzynia na łopatki. No ale każdy ma prawo mieć gorszy dzień...



Tuż przed piątkową imprezą „Pożegnania Lata” udało nam się porozmawiać z Mariuszem Piątkowskim, burmistrzem Golubia-Dobrzynia. Burmistrz co prawda osobiście nie przepada za zespołem Weekend, ale cieszy się, że udało mu się ściągnąć dla mieszkańców taką gwiazdę.

100 tysięcy za 1 dzień

– Nie słucham takiej muzyki. Sztywny Pal Azji, Róże Europy – to moje klimaty – mówi Mariusz Piątkowski. – Do końca ze względu na pandemię nie wiedzieliśmy czy będzie można

zorganizować imprezę. Zaprosiliśmy różnorodne zespoły i każdy na pewno znajdzie coś dla siebie.

Koszty „Pożegnania Lata” nie są małe. Jak nam powiedział burmistrz tylko piątek, czyli zespół Weekend wraz pozostałymi 4 zespołami, plus nagłośnienie, obsługa, itd. pochłonął aż 100 tys. zł. z miejskiej kasy.

Myślę – tak. Realizuję – nie

Nasi czytelnicy dopytują o budowę ścieżek rowerowych w mieście. – Chciałbym w koń-

cu z rodziną bezpiecznie przejechać spod zamku do Szafarni, czyli z jednego końca miasta na drugi. Kiedy to będzie możliwe? – z takim pytaniem zadzwonił do redakcji mieszkaniec Golubia-Dobrzynia.

Burmistrz Piątkowski z rozbrajającą szczerością przyznał, że o ścieżkach w mieście co prawda myśli, ale ich nie realizuje. Pochwalił się za to budową ścieżki wychodzącą z miasta nad jezioro Grodno. Jednak kompleksowego pomysłu na ścieżki w mieście burmistrz nie ma.

Telefon do ponarzekania

Wkrótce zbliża się sezon grzewczy. – Jestem przerażony jak wielu mieszkańców Golubia-Dobrzynia spala śmieci w piecach. Plastik czuć w powietrzu. Chciałbym móc gdzieś to zgłosić, ale straż miejska zlikwidowana, więc nie wiem gdzie – to kolejne pytanie od czytelnika jakie zadaliśmy burmistrzowi.

– Już w zeszłym roku uruchomiłem numer alarmowy, komórkowy. Nasz pracownik do godziny 22.00 przyjmował takie zgłoszenia. I zapewne będziemy to kontynuować przez cały tegoroczny sezon grzewczy – uspokaja Mariusz Piątkowski.

Okazuje się jednak, że z pracownikiem porozmawiać można, ponarzekać i owszem. Ale nic poza tym. Kontrola nie odbywa się od razu. – Pracownik nie jedzie, aby skontrolować, tylko przyjmuje zgłoszenie. I takich zgłoszeń w ostatnim sezonie grzewczym mieliśmy zaledwie

kilka. Kontrola jest później – mówi burmistrz.

Na nasze pytanie czy jest sens uruchamianie telefonu, który nie skutkuje natychmiastową kontrolą i mandatem burmistrz się denerwuje, wyśnając, że tego typu problemy są przecież na całym świecie.

Tu nie, tam tak

Na najbliższej wrześniowej sesji rady miasta radni pochylią się nad tematem wprowadzenia przy urzędzie parkometrów. Okoliczni kupcy proszą o to burmistrza od 2019 roku. Piszą petycje. Ale burmistrz jest na to głuchy. Pojawił się pomysł, aby wprowadzić czasowe parkowanie. Jednocześnie kiedy pytamy Mariusza Piątkowskiego jaki ma pomysł na ożywienie golubskiego Rynku, mówi, że to tam właśnie parkometry są potrzebne.

– Ja uważam, że dobrym pomysłem byłoby usprawnienie ruchu na starówce. Pod niektórymi pojazdami rośnie trawa. To auta blokują Rynek. Trzeba wprowadzić tam parkowanie czasowe. To ożywi starówkę – mówi Piątkowski.

Oto logika burmistrza. W miejscu gdzie jest niewielu kupców, burmistrz chce postawić parkometry, a tam gdzie kupcy go o to proszą od lat, parkometrów odmawia. Gdzie tu sens?

Planem jest brak planu

Generalnie burmistrz nie ma żadnego pomysłu na ożywienie golubskiego Rynku.

A jego słowa: „Trzeba zadbać

o to, aby mieszkania w Rynku były zamieszkane, a lokale zajęte. Bo są puste” to opis rzeczywistości, a nie plan działania.

Od sekretarza dowiedzieliśmy się, że miasto wkrótce otrzyma od studentów z politechniki koncepcję na zagospodarowanie golubskiej starówki. – To może być coś ciekawego, co tchnie trochę życia w to miejsce. Podzielimy się tym pomysłem jak tylko studentci nam go przekażą – poinformował nas sekretarz Przemysław Kuczkowski.

Niestety przegapione

W planach była budowa parkingu przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. To tam mogliby parkować urzędnicy, którzy teraz blokują miejsca parkingowe. Dwa lata temu miasto uzyskało pozwolenie na budowę. Ale...

– To nie jest taka prosta sprawa. Media zrobiły burzę, że chcemy zabetonować miasto. Przyjechała dziennikarka, afera, że wycinaka drzew, strata zieleni. Ponownie zapytałem o wolę radnych i ponownie wypowiedzieli się, że chcą parking. Więc wybudujemy – mówi burmistrz.

Ale nie ma na to najmniejszych szans. Gmina nie zaplanowała w budżecie środków na parking, a pozwolenie na budowę traci ważność już w październiku. Zatem odwlekanie sprawy spowodowało, że parking na razie nie będzie.

(AC), fot. archiwum CGD

REKLAMA



Gmina Golub-Dobrzyń ▶ Zasłużona emerytura

18 sierpnia w Urzędzie Gminy Golub-Dobrzyń miało miejsce pożegnanie odchodzącej na emeryturę Wiesławy Iwańskiej, pracownicy Referatu Finansowego. Pani Wiesława była pracownikiem urzędu od 4 lutego 1991 r. Wcześniej pracowała w Narodowym Banku Polskim, oddział Wojewódzki w Płocku, w Urzędzie Miejskim w Płocku, Zakładzie Handlu w Golubiu-Dobrzyniu, Zarządzie Oddziału PTTK w Golubiu-Dobrzyniu i Zakładzie Usługowym PGR Kowalewo Pomorskie.

fot. UG Golub-Dobrzyń

KUJAWSKO-POMORSKA SZKOŁA WYŻSZA
W BYDGOSZCZY

www.kpsw.edu.pl

PRAWO 5-letnie § nr 1 w regionie
nr 3 w kraju
RANKING GAZETY PRAWNEJ

MAGISTERSKIE I LICENCJACKIE
PIELĘGNIARSTWO
STUDIA MAGISTERSKIE I INŻYNIERSKIE
BUDOWNICTWO
GEODEZJA I KARTOGRAFIA
INFORMATYKA



STUDIA MAGISTERSKIE I LICENCJACKIE:

ADMINISTRACJA
EKONOMIA
FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
PEDAGOGIKA
PRACA SOCJALNA
FILOLOGIE

STUDIA PODYPLOMOWE, KURSY, SZKOLENIA Zapisz się **ON-LINE!**

ul. Toruńska 55-57
85-023 Bydgoszcz
rekrutacja@kpsw.edu.pl

500 149 149
52 322 0 322

0 zł
wpisowego
i opłaty rekrutacyjnej

Niebezpieczna droga

REGION ▶ W ciągu dwóch godzin na drodze krajowej nr 15 z Torunia do Olsztyna doszło do dwóch groźnie wyglądających zdarzeń. W Gronowie oraz Szychowie zderzyły się po dwa samochody osobowe



W Gronowie zderzyły się dwa samochody osobowe

W minioną sobotę (21 sierpnia) około godziny 17.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu został powiadomiony o zdarzeniu drogowym, do którego doszło na drodze krajowej nr 15 z Torunia do Olsztyna, w Szychowie koło Kowalewa Pomorskiego.

– Skierowani na miejsce po-

licjanci ustalili, że kierujący osobowym audi 21-letni mieszkaniec powiatu brodnickiego, jadąc w kierunku Kowalewa Pomorskiego, nie zauważył poprzedzającego go pojazdu, a następnie zaczął gwałtownie hamować, w wyniku czego nie opanował pojazdu, zjechał na przeciwległy pas i zderzył się czołowo z jadącym z naprze-

ciwka osobowym volkswagenem, który wypadł z drogi i dachował – opowiada aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – W wyniku zderzenia się aut do szpitala z obrażeniami ciała przewieziony został kierowca i dwie pasażerki volkswagena.

Niecałe dwie godziny wcz-



W Szychowie audi uderzyło w volkswagena

śniej, na tej samej drodze krajowej nr 15 w Gronowie (powiat toruński), doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. W jednym z pojazdów podróżowała rodzina z 10-miesięcznym dzieckiem.

Na miejsce wezwania jako pierwsze dotarła Ochotnicza Straż Pożarna z Gronowa i Zespół Ratownictwa Medycznego z Kowa-

lewa Pomorskiego. Następnie policja i straż pożarna z Torunia. Po zbadaniu uczestników wypadku zdecydowano o profilaktycznym przewiezieniu dziecka do szpitala dziecięcego w Toruniu. Ruch na miejscu odbywał się wahadłowo.

Opr. (Szyw)
fot. KPP, RMPCD

Powiat

Uważajmy na rowerzystów

Na drogach powiatu golubsko-dobrzyńskiego policjanci przeprowadzili wzmożone działania, w których szczególną uwagę zwracali na rowerzystów. Celem akcji było zmniejszenie liczby zdarzeń drogowych oraz uświadomienie jakie zagrożenia czekają na tych, którzy nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego.



Na drogach powiatu policjanci szczególną uwagę zwracali na rowerzystów

W czwartek (19 sierpnia) policjanci z Komendy Powiatowej Policji przeprowadzili wzmożone działania pod nazwą „Rowerzyści”. Funkcjonariusze drogówki od wczesnych godzin rannych do godziny 22.00 zwracali szczególną uwagę na relację między kierującymi, a rowerzystami, którzy jako

niechronieni uczestnicy ruchu drogowego są grupą szczególnie zagrożoną na skutki wypadków drogowych.

– Po raz kolejny apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego, aby przestrzegali zasad ruchu, a co za tym idzie zadbali o bezpieczeństwo własne

oraz innych osób znajdujących się na drodze – podkreśla aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska, pełniąca obowiązki oficera prasowego w Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu.

Opr. (Szyw)
Fot. KPP

Policja przypomina najważniejsze zasady i przepisy dotyczące poruszania się rowerzystów po drogach:

- Rowerzyści mają obowiązek poruszania się ścieżką dla rowerów lub w razie jej braku jezdnią. Chodnik jest dla pieszych. Wyjątek stanowią tzw. ścieżki dla rowerów i pieszych. Amatorzy dwóch kółek mogą się po nich poruszać, jednak pierwszeństwo mają tam zawsze piesi. Wzajemny szacunek i wyrozumiałość mogą zapobiec przykrym zdarzeniom. Podczas jazdy bezwzględnie należy stosować się do przepisów ruchu drogowego

Na ścieżce rowerowej:

- Jeżeli na trasie, którą jedziemy jest wyznaczona ścieżka rowerowa to właśnie po niej każdy rowerzysta powinien się poruszać. Po ścieżce, tak jak na jezdni obowiązuje ruch prawostronny
- Na wszelkiego rodzaju przejazdach rowerowych należy zachować szczególną ostrożność i uważać na pojazdy znajdujące się w pobliżu
- Należy uważać w miejsca, gdzie znajdują się wyjazdy z posesji

Na jezdni:

- Rowerzysta jadąc jezdnią jest zobowiązany do poruszania się wzdłuż jej prawej krawędzi.
- Wykonując jakiegokolwiek manewry należy je odpowiednio wcześniej zasygnalizować

Zgodnie z przepisami rowerzysta nie może:

- Przejeżdżać rowerem po przejściu dla pieszych (może przejeżdżać przez jezdnię tylko wtedy gdy jest wyznaczony przejazd, w innym wypadku powinien zejść z roweru i go przeprowadzić)
- Jechać bez trzymania co najmniej jednej ręki na kierownicy oraz nóg na pedalach
- Rozmawiać przez telefon komórkowy wymagający trzymania w rękę

Wypożyczanie roweru:

Prawidłowo wyposażony rower powinien mieć: z przodu światło barwy białej, z tyłu czerwone światło odbłaskowe; co najmniej jeden skutecznie działający hamulec oraz sygnał dźwiękowy. Dobrze jest również stosować elementy odbłaskowe - mogą być na stałe przymocowane do roweru lub umieszczane na odzieży rowerzystów. Odblaski powodują, że rowerzyści są widoczni, przez co, oczywiście bardziej bezpieczni.

Wspierają szczepienia

POWIAT ▶ Ochotnicza straż pożarna włącza się w akcję promowania szczepień przeciw COVID-19 w Polsce. Jednostki OSP, które zaangażują się we wsparcie szczepień przeciw COVID-19, mogą zdobyć nagrody pieniężne. W pierwszej setce znalazła się jednostka OSP ze Zbójna

W ramach ogólnopolskiej akcji „#SzczepimySie z OSP” strażacy ochotniczych straży pożarnych dowożą pacjentów do punktów szczepień oraz personel medyczny do domów tych, którym stan zdrowia uniemożliwia dotarcie na szczepienie. Mogą także organizować i prowadzić Tymczasowy Punkt Szczepień.

Program „#SzczepimySie z OSP” składa się z 3 części. Pierwsza to premia na start: 3 tysiące złotych dla jednostki OSP za pomoc w wykonaniu 50 szczepień pierwszą dawką. Druga to premia za szczepienia: 20 lub 40 złotych w zależności od wieku zaszczepionej osoby dla OSP za pomoc w zaszczepieniu każdej kolejnej osoby.

Trzecia część to „Konkurs OSP na Medal #SzczepimySie”, w którym wybranych zostanie 300 najlepszych jednostek OSP według liczby zrealizowanych szczepień. Punkty będą przyznawane w następujący sposób: 2 punkty za wykonanie szczepienia dla osoby



W akcję #SzczepimySie z OSP włączyli się strażacy z regionu

w wieku powyżej 60. roku życia oraz 1 punkt za wykonanie szczepienia dla osoby w wieku poniżej 60. roku życia. Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest zaszczepienie minimum 50 osób pierwszą dawką oraz uzyskanie minimum 100 punktów przez

jednostkę OSP.

Konkurs potrwa do 30 października. Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi w listopadzie, po przygotowaniu ostatecznego rankingu jednostek OSP przez Centrum e-Zdrowia. Za zdobycie 1. miejsca przewidziana jest na-

groda w kwocie miliona złotych. 250 tysięcy złotych otrzymają jednostki OSP, które zajmą 2. i 3. miejsce. Po 100 tysięcy złotych otrzymają natomiast jednostki OSP z miejsce od 4 do 10, po 20 tysięcy złotych – miejsca od 11 do 100, po 5 tysięcy złotych –

miejsca od 101 do 300. Jednostka OSP musi zdobyć minimalną wymaganą liczbę punktów, aby wygrać określoną nagrodę pieniężną za swoje miejsce w rankingu. W przeciwnym wypadku jednostka otrzymuje nagrodę za najwyższe możliwe miejsce, dla którego udało się osiągnąć minimalną liczbę punktów.

W pierwszej setce jednostek w kraju na 84. pozycji jest OSP ze Zbójna. Druhowie z tej jednostki pomogli w zaszczepieniu 56 pacjentów pierwszą dawką i 30 osób drugą dawką. Strażacy w najbliższym czasie będą prowadzić punkty szczepień w trakcie dożynek i imprez gminnych. Punkty będą dostępne na dożynkach w: Radominie (29 sierpnia) oraz Skępsku i Ciechocinie (5 września). Strażacy byli również w Mlewie oraz Zbójnie (21-22 sierpnia). W tej ostatniej miejscowości punkt będzie dostępny do 29 sierpnia.

(Szyw),
Fot. PSP

Golub-Dobrzyń

Cały czas pomagają zwierzętom

Pomaganie leży w naturze wielu ludzi. Można pomagać drugiemu człowiekowi, ale można pomagać też zwierzętom.



Na łamach naszego tygodnia pisaliśmy już kilkakrotnie o potrzebujących zwierzętach. Do tego tematu jednak wracamy, bo to wielka rzecz pomagać istotom, które za udzieloną pomoc nie potrafią dziękować. Potrafią się jednak odwdziżyć wielką bezinteresowną miłością do człowieka. Taką pomoc bezdomnym i nie tylko, psom i kotom świadczy między innymi Stowarzyszenie „Przyjazna Buda”. W ostatni piątek stowarzyszenie zorganizowało kolejny już

„Bazarek”.

– Bazarek ma służyć pozyskaniu środków przeznaczonych na opiekę nad naszymi zwierzętami – mówi Monika Dunajska, pomysłodawczyni bazarku i jednocześnie prezes stowarzyszenia. – W tej chwili pod opieką stowarzyszenia znajduje się 5 psów i 4 koty. Zbliża się jesień i potrzebne będą środki na karmę i opiekę weterynaryjną.

Na bazarku można było kupić okolicznościowe kubki, książki i maskotki. – Środki w całości zo-

staną przeznaczone na działanie statutowe stowarzyszenia – dodaje Pani Monika.

Już we wrześniu rusza także akcja czipowania naszych psów i kotów z okolicznych gmin. Środki na ten zabieg pochodzą z 1 % przekazanego w ramach rozliczeń podatkowych. Wystarczy one na zczipowanie około 50 zwierząt. My również w pełni popieramy pomoc bezpańskim psom i kotom oraz wspieramy Przyjazną Budę.

Tekst i fot. (Maw)

Golub-Dobrzyń

Wszystko o komiksie

Komiks to nic innego jak rysunkowa opowieść. Jednak nie każdy komiks cieszy się taką popularnością jak ten japoński.



W ostatni piątek miejska księgarnia gościła miłośników komiksów japońskich. Odbędzie się spotkanie, a właściwie warsztaty tworzenia tego typu sztuki. Spotkanie poprowadzi Karolina Kaźmierkiewicz, młoda osoba, która wiedzę na ten temat ma bardzo dużą. Ta na co dzień przed-szkolanka z Gdyni, już od najmłodszych lat zajmuje się trudną sztuką rysowania komiksów. Jest między innymi współtwórcą komiksu w stylu „Manga” zatytułowanego „Basement”, wydanego w 2013 roku. Prowadzi warsztaty

komiksowe w całej Polsce.

Na spotkaniu przedstawiła kilka podstawowych zasad rysowania tych wspaniałych postaci. Było też trochę historii i teorii. Ze strony młodych uczestników było sporo pytań, a na nie odpowiedzi. Żeby być dobrym rysownikiem, trzeba naprawdę dużo trenować i nie zrażać się drobnymi niepowodzeniami. Okazało się, że i w Golubiu-Dobrzyniu jest kilka osób, które żyją trudną sztuką tworzenia popularnych „Anime”.

Tekst i fot. (Maw)

Bawili się na dożynkach

ZBÓJNO ▶ W Zbójnie odbyły się gminne dożynki. Konkurs na najpiękniejszy wieniec wygrało w tym roku sołectwo Łukaszewo. Najpiękniejszy witacz dożynkowy stworzyli natomiast mieszkańcy Działynia



Tegoroczne dożynki w gminie odbyły się w Zbójnie. Tradycyjnie nie zabrakło przemarszu przez wieś w asyście orkiestry, strażaków oraz mieszkańców

gminy. Odbyły się dwa konkursy – na wieniec i witacz dożynkowy. Komisja konkursowa przyznała 1. miejsce dla wieńca z sołectwa Łukaszewo. Wieniec ten będzie

reprezentował powiat golubsko-dobrzyński na dożynkach wojewódzkich, które odbędą się 29 sierpnia.

Drugi konkurs „Pomysłowy witacz dożynkowy 2021” wygrali mieszkańcy Działynia, którzy wyprzedzili sołectwo Zbójenko i Adamki. W głosowaniu internetowym wygrało sołectwo Ciepień. Po uroczystej mszy świętej na mieszkańców gminy czekały atrakcje – zjeżdżalnie dla dzieci oraz zabawy z animatorem. Wieczorem na dożynkowej scenie wystąpili: Jacek Beszczyński oraz zespoły „Bulwar”, „Nokaut” i „Akord”.

Dożynki swoją obecnością zaszczytili: Józef Ramlau – wicewojewoda kujawsko-pomorski, Ryszard Bober – senator RP, starosta Franciszek Gutowski,



przewodniczący rady powiatu Andrzej Grabowski, burmistrz Golubia-Dobrzynia Mariusz Piątkowski, wójtowie gminy Radomin Piotr Wolski i Czernikowa Tomasz

Krasicki oraz sekretarze urzędów gminy w Golubiu-Dobrzyniu i Ciechocinie.

Tekst i fot. (Szyw) oraz fot. D. Zieliński



Golub-Dobrzyń

Bibliotekarze dla podopiecznych DPS-u

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Golubiu-Dobrzyniu prowadzi szeroką działalność kulturalną z różnymi instytucjami. W ten sposób docierają do wielu środowisk.



Okres pandemii na razie mamy za sobą. Wykorzystała to nasza księżnica, która wznowiła swoją współpracę z Domem Pomocy Społecznej w Golubiu-Dob-

brzyniu. Podopieczni DPS-u niecierpliwie czekali na swoich ulubionych bibliotekarzy. Zajęcia tradycyjnie prowadzili: Ewa Serkowska z Filii Osiedle Młodych i Piotr Jaworski z gminnej filii w Gałczewku.

Uczestnicy wykonywali wianki z bibuły, którymi później zdobiли ścianę sali. Zajęcia

tradycyjnie zakończyły się kawą i ciasteczkami. Nie zabrakło także wspólnych tańców przy skocznej muzyce. Już w chwili po zakończonych zajęciach za-



często się oczekiwanie na kolejne spotkanie.

**(Maw)
Fot. MiBPB**

Dziękowali za plony w Mlewie

GMINA KOWALEWO POMORSKIE ▶ Dożynki to specyficzna forma podziękowania dla rolników za ich ciężką pracę. Tradycyjnie odbywają się na przełomie sierpnia i września każdego roku



Gmina Kowalewo Pomorskie w ostatnią sobotę miała swoje święto. W miejscowości Mlewo od-

były się tradycyjne dożynki. Plac przy szkole podstawowej wypełniał się już od samego rana stragana-

mi, różnorodnymi stoiskami, a panie z kół gospodyń wiejskich przygotowały potrawy dla wszystkich chętnych. Punktualnie o godzinie 10.40 Wyruszył barwny korowód dożynkowy. Na czele korowodu szła Orkiestra Dęta z Aleksandrowa Kujawskiego, a za nią poczty sztandarowe i wieniec dożynkowy z poszczególnych sołectw.

Godz. 11.00 to rozpoczęcie mszy świętej celebrowanej przez biskupa Decyzji Toruńskiej Wiesława Śmigła. Zanim jednak do tego doszło, była bardzo ważna chwila, czyli przekazanie bochenka chleba przez starostów dożynek burmistrzowi gm. Kowalewo Pomorskie. W tym roku starością dożynek była Katarzyna Nalaskowska, a starostą Łukasz Siebers. Ten

główny bohater dożynek, czyli okrągły bochenek chleba, musiał być wypieczony z mąki z tegorocznych zbiorów.

Burmistrz dziękując za ten chleb, podkreślił wyraźnie, że tegoroczne dożynki są podziękowaniem dla rolników za ich trud w tegorocznych żniwach oraz za pracę w ciągu całego roku. W toku dalszych uroczystości dożynkowych odbyło się wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla rolnictwa”, które decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi otrzymali: Krzysztof Bazanowski, Józef Bugajski, Kazimierz Chyliński, Adam Fordoński, Marek Gutowski Mirosława Kwiatkowska i Krzysztof Kwiatkowski.

Wieniec dożynkowy i witacze to już następny element dożynek.

Tu też doszło do sporej rywalizacji między poszczególnymi sołectwami. Najładniejszy wieniec wykonało sołectwo Piątkowo. Otrzymał on także tytuł najładniejszego wieńca publiczności. Piątkowo wygrało także w konkursie na najlepszy witacz.

Po oficjalnych uroczystościach przyszedł czas na część artystyczną. Tu gospodarze dożynek postarali się bardzo. Był koncert orkiestry dętej OSP z Aleksandrowa kujawskiego, był kowalewski kabaret, był występ uczniów Szkoły Podstawowej w Kowalewie Pomorskim. Oczywiście dożynki nie mogłyby się odbyć bez tradycyjnej zabawy, która trwała do późna.

Tekst i fot. (Maw)



Kowalewo Pomorskie

Niezapowiedziana wizyta

Z gospodarską wizytą do Kowalewa Pomorskiego zawitała przedstawicielka rządu RP. To kolejny politycy goszczący ostatnio w naszym powiecie.

W ubiegłym tygodniu do Kowalewa Pomorskiego przybyła z gospodarską wizytą Anna Gembicka, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi. Pobyt rozpoczęła od spotkania z burmistrzem Kowalewa Pomorskiego Jackiem Żurawskim. Przedmiotem rozmów toczonych podczas spotkania była budowa obwodnicy Kowalewa. Nie obyło się również bez tematów jak najbardziej aktualnych, czyli tych z programu rządowego

„Polski Ład”. Tu dyskutowano nad rozwiązaniami dla samorządowców zawartych w tym programie.

Przyjazd wiceminister to również świetna okazja do zaprezentowania samego miasta. Gość odwiedził m.in. kompleks pływalni, który chętnie odwiedzają wszyscy miłośnicy sportu. Dzienny Dom Pobytu im. Siostry Moniki – Teresy Gojtowskiej to kolejny punkt odwiedzin wiceminister. Obiekt ten

powstał z myślą o zapewnieniu opieki i wsparcia osobom niepełnosprawnym, zamieszkałym na terenie gminy Kowalewo Pomorskie, które ze względu na wiek, stan zdrowia lub niepełnosprawność wymagają pomocy w codziennym funkcjonowaniu.

Kto przyjedzie następny?

**Opr. (Maw)
Fot. UG Kowalewo
Pomorskie**



Pożegnanie lata bez piwa

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Po raz kolejny w Golubiu-Dobrzyniu odbył się piknik rodzinny z cyklu „Pożegnanie Lata”. Jednak tym razem był trochę inny, nie było popularnego napoju, czyli piwa...



Stoiska

Tegoroczne „Pożegnanie Lata” odbyło się w ostatni piątek. Teren przy OSIR-e znowu zapętnił się mieszkańcami naszego miasta i nie tylko. Hasło tegorocznego pikniku to „Żyj Zdrowo”. Formuła rodzinnego spotkania mieszkańców też się trochę zmieniła. Nie było alkoholu w postaci piwa na stoiskach, a prowadzone konkursy

miały charakter wybitnie ekologiczny.

W trakcie całego pikniku można było także zasięgnąć porady o tym, jak można wybrnąć z różnego rodzaju uzależnień. Mowa o alkoholizmie, paleniu papierosów przez młodzież czy też najgorszym uzależnieniu jakim są narkotyki. Z punktu informacyj-

nego wystawionego przez urząd miasta można się było dowiedzieć, gdzie szukać pomocy, jak nie zostać samemu w walce z uzależnieniem.

W czasie pikniku była także prowadzona miejska edukacja jak sobie poradzić z odpadami, jak je segregować i co się faktycznie z nimi później dzieje. Konkursy dla najmłodszych z tej tematyki cieszyły się dużym zainteresowaniem, a każdy uczestnik wygrał.

Oczywiście nie zawiedli strażacy z Państwowej Straży Pożarnej. Drużyna pod dowództwem st.kpt. Zenona Szwarackiego dostarczyła wspaniałą zabawę dla najmłodszych, a kolejka do strażackiej siłkawki była długa. Każdy kto chciał, mógł też spróbować trudnej sztuki nauki sztucznego oddychania na fantomie i jak się okazało, nie jest to wcale takie łatwe.

Mimo tych atrakcji muzyka królowała na festynie. Wśród wykonawców byli przede wszystkim



Publiczności golubska

ci z nurtu disco polo, ale i dla starszej grupy mieszkańców było coś ciekawego. W wykonaniu Daniela Dobraszkiewicza można było posłuchać szlagierów nieżyjącego już mistrza sceny muzycznej, czyli Krzysztofa Krawczyka.

Bardzo dobrze prezentował się zespół muzyczny „Nowak”, który pomału wciągał publiczność w na-

stroje disco polo. Jednak główne role w nocnym graniu zaprezentował zespół „Weekend”, który już w przeszłości gościł w naszym mieście. Gwiazdą wieczoru okazał się solista Ronnie Ferrari, gwiazda internetu w muzyce disco polo. To przy nim młodzież golubska się na dobre rozbawiła.

Tekst i fot. (Maw)



Publiczności golubska



Daniel Dobraszkiewicz



Stoiska

Golub-Dobrzyń

Interweniował po służbie

Policjantem jest się nie tylko w trakcie służby, ale również poza nią. Dowiódł tego funkcjonariusz służby kryminalnej golubsko-dobrzyńskiej komendy policji, który w dniu wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego kierowcę samochodu osobowego, a następnie przekazał policjantom będącym w służbie.

W sobotę około godziny 22.00 aspirant sztabowy Łukasz Pietrzak z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu, w dniu wolnym od służby, podróżując w powiecie golubsko-dobrzyńskim, zauważył jadącego samochodem osobowym, którego styl jazdy budził podejrzenia, że mógł znajdować się pod działa-

niem alkoholu. Kierowca jadąc z nadmierną prędkością i całą szerokością jezdni, stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

Funkcjonariusz, gdy tylko było to możliwe, zatrzymał kierującego, od którego wyczuwalna była silna woń alkoholu, a następnie zaalarmował policjantów będących w służbie. W trakcie

dalszych czynności okazało się, że 55-letni mieszkaniec gminy Golub-Dobrzyń prowadził pojazd, mając blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna stracił już uprawnienia do kierowania pojazdami. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem. Grożą mu dwa lata pozbawienia wolności.

Opr. (Szyw), fot. archiwum



Kapitan Knight

POSTAĆ ▶ W czasie jednej z najbrutalniejszych wojen – wojny secesyjnej, znalazł się człowiek, który powiedział „dość” i zaczął walczyć o swój dom i okolicę. Wkrótce stworzył mikropaństwo, gdzie każdy człowiek był sobie równy



Newton Knight przyszedł na świat w małej, prowincjonalnej mieścinie w hrabstwie Jones, w Mississippi. Gdy wybuchła wojna secesyjna, większość mieszkańców hrabstwa Jones była przeciwna walce, ale mieli poczucie obowiązku, więc zaciągnęli się do jednej jednostki, by nie mieszać się z innymi żołnierzami z Południa USA.

Minął pierwszy rok krwawej wojny między stanami z północy (Unią) i południa (Konfederacją). W armii południa coraz częściej zdarzały się wypadki dezercji. Do żołnierzy z hrabstwa Jones zaczęły dobiegać informacje o kiepskim stanie ich skromnych gospodarstw, o głodujących żonach i dzieciach. Newton Knight wpadł w furję, gdy dowiedział się, że armia południa zarekwirowała konia z jego farmy. O dezercji przesądziła jednak inna sprawa. Rząd południa wprowadził tzw. prawo 20 czarnych. Oznaczało ono, że każdy farmer z południa, który posiada przynajmniej 20 niewolników, może uniknąć

służby wojskowej. W październiku 1862 roku Knight zrzucił mundur i ruszył do domu. Po przejściu na piechotę ponad 250 km dotarł do swojej farmy. Szczęście nie trwało długo. Na wiosnę został aresztowany, a władze południa nakazały spalić jego farmę jako przykład dla innych.

Knight zdołał później ukryć się na mokradłach. Tu spotkał innych dezertów oraz niewolników, którzy uciekli z plantacji bawełny. Wkrótce stworzyli oni partyzancki oddział. Knight został wybrany ich kapitanem. Celem partyzantów było chronienie rodzin przed uciskiem ze strony rządu oraz obowiązkową kontrybucją na rzecz armii. Wszystko było dość dobrze zorganizowane. Gdy do kryjówek partyzantów zbliżały się oddziały armii, kobiety dęły w rogi, aby ostrzec mężczyzn.

W ciągu półtora roku walk oddział Knighta stoczył kilkanaście potyczek z oddziałami armii południa. Partyzanci z mokradał przypominali nie-

co Robin Hooda lub Janosika. Napadali nawet na pociągi, by przejmować zarekwirowaną kukurydzę. Następnie rozdawali ją wśród potrzebujących. Wiosną 1864 roku hrabstwo Jones było już poza kontrolą rządu. Partyzanci stworzyli własne mikropaństwo.

Gdy wojna kończyła się, oddział Knighta wyzwolił jeszcze na jednej z plantacji grupę niewolniczych dzieci. Armia północy zleciła mu podział żywności między mieszkańcami hrabstwa. Niedługo potem Knight rzucił wojaczkę i osiadł na farmie. W życiu prywatnym bohater wojny secesyjnej miał mniej szczęścia. Rozwiódł się ze swoją żoną Sereną. Później poślubił byłą niewolnicę imieniem Rachel. Dla wielu białych mieszkańców Południa było nie do pomyślenia, że biały Knight w czasie wojny walczył ramie w ramie z czarnymi, a później nawet ożenił się z czarnoskórą kobietą.

Newton Knight zmarł w 1922 roku dożywszy 92 lat. Prawo stanu Mississippi zabraniało przebywania na jednym cmentarzu białym i czarnym. Rodzina Knightów była mieszaną, więc postanowiono pochować seniora rodziny na wzgórzu, na zaimprovizowanym cmentarzyku. Na jego grobie wyryto napis „Żył dla innych”.

Niestety południe USA żyło wciąż segregacją rasową. W 1964 roku pra prawnukowie Newtona Knighta – 8-letni Randy i 9-letni Edgar nie mogli iść do szkoły, ponieważ jako w 1/16 czarni nie byli uznawani przez prawo za białych.

(pw)

XX wiek

Nie doczekali upamiętnienia

Tuż po zakończeniu II wojny światowej należało zadbać o pamięć o ofiarach tego konfliktu. Uroczystość odsłonięcia pomnika w Wąbrzeźnie niestety odbyła się w cieniu tragedii.

Pomnik na cmentarzu w Wąbrzeźnie został utworzony w 1945 roku po odnalezieniu zwłok zabitych żołnierzy wojska polskiego jeszcze z czasów kampanii wrześniowej oraz mieszkańców zamordowanych także

na początku wojny. Uroczystość odsłonięcia pomnika odbywała się w grudniu 1945 roku. Niestety pociągnęła za sobą straszną tragedię. Samochód ciężarowy wiozący uczestników na uroczystość do Wąbrzeźna z Golubia.

Niestety w Lipnicy uległ wypadkowi. Rany odniosło kilkanaście osób. Dwie z nich – A. Londkowski i S. Samajda zmarło po przewiezieniu do szpitala w Wąbrzeźna.

(pw)

XX wiek

Biznes na walutach

Początek lat 20. ubiegłego wieku był niespokojny pod względem gospodarczym. Wielu oszustów próbowało dorobić się na niestabilnej sytuacji, m.in. pokątnie handlując walutami. W wielkim procesie z 1924 roku dotyczącym oszustw walutowych na ławie oskarżonych znalazło się 41 osób, w tym przedstawiciel Wąbrzeźna.



W 1923 roku policja aresztowała na całym Pomorzu kilkadziesiąt osób należących do kół banków ludowych. Banki te były najbardziej popularne w naszych okolicach i cieszyły się sporym zaufaniem. Głównym oskarżonym w Wąbrzeźnie był miejscowy piekarz – Mantej. W jego piekarni znajdował się nielegalny punkt handlu złotem. Biedni ludzie nie mieli za co kupować podstawowych produktów. Ówczesny polski pieniądz – marka polska – nie miał praktycznie wartości. Ratowano się więc, wyprzedając złoto. Sprzedawano je pokątnym kupcom. Jednym z nich był Oskar Holz z Torunia. Wąbrzeska piekarnia była jed-

nym z jego „biur”.

Drugi wątek wąbrzeski dotyczył miejscowego banku o nawie „Bernstein”. Był on prowadzony przez dyrektora Dudzińskiego. Bank oskarżono także o nielegalny handel walutami, fałszerstwa księgowe i świadczenie usług już nawet po urzędowej utracie uprawnień. Na ławie oskarżonych znaleźli się także członkowie zarządu Banku Ludowego w Wąbrzeźnie i Miejskiej Kasy Oszczędności. Jej kierownik kupował waluty na własną rękę. Wszyscy oskarżeni zostali skazani. Ci z Wąbrzeźna tłumaczyli się nieznajomością przepisów, ale sędziowie i tak im nie uwierzyli.

(pw)

XX wiek

Pańska impreza?

W 1908 roku w Lipnie odbyła się wielka wystawa przemysłowa. Wieść o pięciodniowej imprezie była głośna na terenie całej tzw Kongresówki. Wystawa była wielkim sukcesem i promowała mieszkańców i ich osiągnięcia gospodarcze. Niestety w Lipnie brakowało miejsca dla... kobiet.

Jedno z czasopism kobiecych z początku XX wieku pt. „Bluszcz” poświęciło wątkowi kobiecemu wystawy lipnowskiej obszerny artykuł. Feministkom nie podobało się na przykład stoisko koła ziemiannek dobrzyńskich. Zarzucano im m.in. traktowanie kobiet jako osób, które nie chcą intensywnie pracować i starać się o własną karierę.

„Pawilonik komitetowych pań był podobny do grotu nimf umajonej kwieciami i różlinami,

całą posadzkę tworzył kwietnik ułożony z różnobarwnych róż. Symbol był

przejrzysty aż nadto. Zdawał się mówić: „Jesteśmy podobne do kwiatów, chcemy życie przejść po różach”.

Organizatorom wystawy, czyli ziemiaństwu okolic Lipna zarzucono zorganizowanie „pańskiej imprezy”, która zdaniem działaczek feministycznych nie przystawała do realiów ówczesnego świata. Redaktorki „Bluszcza” wytknęły organizatorom, że wprawdzie ich gospodarstwa są wzorcowe, ale ziemia dobrzyńska jest biedna, a większość ludzi na wsi nadal niepiśmienna.

(pw)

Sukcesy powstań na Śląsku

XX WIEK ▶ W latach 1919-1921 na Śląsku wybuchły trzy powstania. Ich skutkiem było przyłączenie do Polski części Górnego Śląska. Dzięki temu odradzająca się Rzeczpospolita zyskała dostęp do zagłębia przemysłowego. Z okazji setnej rocznicy III powstania przybliżamy historię walk polsko-niemieckich o Śląsk



Powstańcy śląscy

11 listopada 1918 roku w lasu Compiègne pod Paryżem podpisano zawieszenie broni pomiędzy przedstawicielami wojsk alianckich i niemieckiego Sztabu Generalnego. Pokonane Niemcy borykały się z wieloma problemami. Mieszkańcy Wielkopolski domagali się przyłączenia tych ziem do odrodzonej Rzeczpospolitej, która je utraciła w trakcie zaborów. Szokiem dla niemieckiej opinii publicznej było wystąpienie w Reichstagu pośa Wojciecha Korfańskiego, który domagał się zwrotu Polsce ziem pozaborskich oraz całej rejencji opolskiej utraconej przez państwo polskie w XIII wieku. Aby uspokoić niepokoję na terenie Górnego Śląska, wprowadzono dywizję piechoty, przekształconą następnie w brygadę Reichswehry (Grenzschutz). Pełniła ona dozór nad dawną granicą trzech zaborów.

Sytuacja gospodarcza również była daleka od normalnej. Po wystąpieniach robotniczych i strajku w Królewskiej Hucie (Chorzów) w styczniu 1919 roku, gdzie padło od kul niemieckich kilkanaście osób, w wielu miastach rejencji wprowadzono stan oblężenia. Następnym tych wydarzeń było wydanie specjalnego zarządzenia, uznającego za zdradę stanu każdą działalność na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski. W marcu 1919 roku doszło do dalszych

wystąpień strajkowych w Zabrze, Radzionkowie i Siemianowicach, ponownie interweniowały oddziały niemieckie.

I powstanie śląskie

Przez Górny Śląsk nadal przetaczała się fala strajków i wystąpień robotniczych. Dodatkowo bulwersował fakt zwalniania Ślązaków z kopalń i hut, aby zatrudniać byłych członków niemieckich bojówek - Freikorps. Tymczasem w Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska panował rozdział. W Strumieniu znajdowało się Dowództwo Główne POW GŚL, na czele którego stał Alfons Zgrzebnik. W Bytomiu zaś znajdował się, formalnie rozwiązany, Główny Komitet Wykonawczy POW GŚL, z nieformalnym przywódcą Józefem Grzegorzkiem. Powiązany z pilsudczykami, posiadał spore wpływy wśród innych komendantów, którzy wysunęli jego kandydaturę na komendanta głównego oraz żądanie wszczęcia powstania. Zgrzebnik był w tym czasie w Warszawie, a wezwany do Strumienia Grzegorzek został przekonany, aby odłożyć na później termin wybuchu powstania. Tymczasem nieoczekiwanie Niemcy rozpoczęli szeroko zakrojoną akcję policyjną. Zatrzymano m.in. Grzegorzka z dokumentami organizacji. Gdy wiadomość ta dotarła do Piotrowic, grupa uchodźców z Maksymilianem Ik-

salem podjęła decyzję o wybuchu powstania. Termin wyznaczono na 17 sierpnia 1919 roku, na godzinę 2.00. Po tej godzinie powstańcy przekroczyli Olzę, zaatakowali Gołkowice oraz dworzec kolejowy w Godowie. Walki powstańcze w krótkim czasie objęły powiaty pszczyński, rybnicki czy katowicki oraz te, w których był spory odsetek ludności polskojęzycznej. Walczono w Janowie, Mysłowicach, Giszowcu, Orzegowie, Chropaczowie, Bobrku, Łagiewnikach, Bielszowicach czy Biskupicach. Nie zdołano jednak opanować Mikołowa ani Pszczyny. Po początkowych sukcesach, niemiecki Grenzschutz sprowadził posiłki. Powstańcy dysponujący bronią ręczną, nie byli w stanie przeciwstawić się broni maszynowej, artylerii czy pociągom pancernym i samolotom. Alfons Zgrzebnik wydał rozkaz zaprzestania walk 24 sierpnia 1919 roku, ze względu na beznadziejnie położenie oddziałów powstańczych oraz wzrastające represje ze strony władz niemieckich. Kilka tysięcy uczestników powstania uciekło na stronę polską w obawie przed represjami. Z obozów tymczasowych wrócili dopiero po 1 października 1919 roku, po podpisaniu porozumienia polsko-niemieckiego. W myśl postanowienia, uczestnicy walk powstańczych mieli nie ponosić żadnych konsekwencji ze

strony władz niemieckich. Stało się jasne, że o przyszłości Górnego Śląska powinien zdecydować plebiscyt.

II powstanie śląskie

Od stycznia 1920 roku, na terenie Górnego Śląska zaczęły obowiązywać regulacje Traktatu Wersalskiego, przewidziane dla plebiscytowego obszaru Górnego Śląska. Reichswehra opuściła teren plebiscytowy, a na jej miejsce wmaszerowały alianckie oddziały, które czuwały nad wdrożeniem postanowień pokojowych. Pod skrzydłami wojsk sojuszników odrodziły się także polskie struktury organizacyjne. Nieoficjalnie władzę sprawował bytomski Komisarjat Plebiscytowy z Korfańskim na czele. Alfons Zgrzebnik pozostał nadal komendantem ds. wojskowych. Niemcy także prowadzili przygotowania przedplebiscytowe, przy wsparciu rzekomo bezstronnej policji bezpieczeństwa Organizacja ta jawnie wpierała stronę niemiecką w kampanii przedplebiscytowej. Aby dowieść swej siły i udowodnić stronniczość niemieckiej policji, zdecydowano o wybuchu powstania w nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 roku. Równoległe walki wybuchły w powiatach pszczyńskim, rybnickim, katowickim, lublinieckim, tarnogórskim, toszeckogliwickim i zabrzańskim. Walczono także w rejonie linii Opole-Krasiejów-Dobrodzień oraz w Raciborzu i Koźlu. Powstańcy opanowali większość strategicznych terenów przemysłowych, z wyjątkiem dużych miast, w których stacjonowały wojska alianckie oraz jednostki policji. Dodatkowo wybuch strajk polskich robotników, który przyczynił się do paraliżu regionu. Znenawidzona policja niemiecka została rozbrojona lub przegnana. Jej los został przypieczętowany przez Komisję Międzysojuszniczą, która zgodziła się na jej rozwiązanie. Dzięki temu zademonstrowano siłę polskich organizacji militarnych oraz zlikwidowano niemiecki aparat kontroli na obszarze plebiscytowym.

Plebiscyt

I III powstanie śląskie

Plebiscyt odbył się 20 marca 1921 roku. Na podstawie jego wyników miano zdecydować o przynależności ziem Górnego Śląska do Polski lub Niemiec. Głosowanie odbywało się pod nadzorem Komisji Międzysojusz-

niczej. Obie strony zmobilizowały swe społeczeństwa w akcję plebiscytową. Organizowano zbiórki pieniężne, wiece oraz komitety pomocy. Ruszyła także machina propagandy. Ostatecznie w głosowaniu udział wzięło ponad 1,19 miliona osób. Za Polską głosowało 479.365 Ślązaków (40,3%), za Niemcami 707.393 (59,4%). Plebiscyt nie usatysfakcjonował żadnej ze stron. Polsce miało przypaść 25% rejonu plebiscytowego, głównie bez przemysłu ciężkiego.

30 kwietnia 1921 roku doszło do spotkania Korfańskiego z dowódcami wojskowymi i zapadła decyzja o wybuchu III Powstania w nocy z 2 na 3 maja. Akcję powstańczą rozpoczęto od wysadzenia dziewięciu mostów kolejowych, które umożliwiłyby transport posiłków niemieckich na obszar plebiscytowy. Liczebność sił powstańczych wynosiła 39 tysięcy członków, w trakcie walk wzrosła do 45 tysięcy. W ciągu tygodnia powstańcy opanowali cały teren plebiscytowy. Tymczasem Niemcy po początkowym szoku rozpoczęli mobilizację sił. Do najkrwawszych walk doszło w rejonie Góry Świętej Anny i Kędzierzyna. 25 czerwca podpisano rozejm. Jednostki polskie oraz niemieckie wycofywały się z terenu plebiscytowego od 28 czerwca do 5 lipca 1921 roku.

Choć walki zaowocowały remisem militarnym, to właśnie dzięki tym wydarzeniom część regionu ze strategicznym przemysłem miała zostać przyłączona w granice II Rzeczypospolitej. Ostatecznie po wielu obradach i interpelacjach Ligi Narodów, zdecydowano, aby wytyczyć nową granicę polsko-niemiecką na spornym terytorium Górnego Śląska. Decyzje te były bardziej korzystne niż proponowana wcześniej granica po plebiscycie.

Ostatecznie w 1922 roku podpisano w Genewie konwencję w sprawie Śląska. Obszar przyznany Polsce powiększony został do około 1/3 spornego terytorium. Konwencja była korzystna dla Polski, jeśli chodzi o istniejące na nim obiekty przemysłowe. Polsce przypadło 50% hutnictwa i 76% kopalń węgla.

Opr. (Szyw)

Więcej o powstaniach śląskich przeczytasz www.muzeumpowstanslaskich.pl oraz www.niepodlegla.gov.pl
Fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Mieszkania

Wynajmę dwa mieszkania jednopokojowe z kuchnią i łazienką i zachowaniem o powierzchni 40m2 w Rypinie tel. 513-401-299

Meble Inne

Sprzedam meble sypialne w bardzo dobrym stanie tel. 505-442-915

Rolnictwo

Maszyny

Wyprzedaż maszyn likwidacja gospodarstwa tel. 505-442-915

Zwierzęta

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA !!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKI ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 21
tel. 54 280 19 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
87-408 Ciechocin
tel. 56 683 77 81
tel. 56 683 77 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Mieskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy
Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny
Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Mistrzostwa Polski w Lipnie

WYDARZENIE ▶ Trzecia runda Mistrzostw Polski w Motocrossie ORLEN MXMP odbędzie się w ostatni weekend sierpnia w Lipnie. Zawodniczki i zawodnicy korzystają jeszcze z wakacyjnej przerwy, podczas gdy na lipnowskim torze trwają już intensywne przygotowania do przyjęcia najlepszych w kraju riderów



Organizatorem trzeciej rundy jest jeden z najmłodszych stażem klubów – MX Lipno. Najmłodszych, ale prężnie działających, aby infrastruktura, którą dysponuje, była wyjątkowa i mogła służyć nie tylko klubowiczom. I tak PUK Arena, która jest unikalnym obiektem w skali Europy, zapewnia zawodnikom możliwość treningu zimą, nawet gdy na zewnątrz panują ujemne temperatury i leży śnieg. Minionej zimy z możliwości treningu skorzystali nie tylko zawodnicy uprawiający motocross, ale także enduro, czy hard enduro. Każdy kto wybierze

się do Lipna na treningi, może także skorzystać z noclegu w stylowym MX Motelu.

Do kompletu jest też oczywiście tradycyjny tor motocrossowy, na którym na zakończenie zeszłego sezonu odbyła się finałowa runda Pucharu Polski w Motocrossie. Mimo, że pandemiczne realia przesunęły cały ubiegły sezon w czasie i wyścigi odbyły się w drugiej połowie października, na starcie stanęło 125 zawodniczek i zawodników, a rywalizacja była zacięta i bardzo widowiskowa. Teraz, za niespełna dwa tygodnie, stojące motocrossem Lipno,

gościć będzie trzeci przystanek serii ORLEN MXMP.

Aby zapewnić zawodnikom komfortowy i bezpieczny powrót do rywalizacji po wakacyjnej przerwie, którą jedni spędzają na wypoczynku, a inni na startach zagranicznych, w Lipnie trwają intensywne przygotowania, w które zaangażowany jest nie tylko klub, ale także Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i lokalna społeczność, a wszystkich wspierają władze miasta.

– W mieście czuć już klimat motocrossu... Jako organizatorzy wchodzimy na najwyższe obroty, aby zapewnić optymalne warunki do ścigania dla zawodników oraz przygotować jak najlepsze widowisko dla wiernych kibiców, których w Lipnie nie brakuje – mówi Paweł Grębowski, prezes MX Lipno.

To będzie napędzane benzyną, motocrossowe zakończenie wakacji. Zapraszamy wszystkich do Lipna 28 i 29 sierpnia, aby kibicować zawodniczkom i zawodnikom – widowiskowego ścigania na pewno nie zabraknie!

(red),
fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Pałac Wenecja
organizacja:
wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

608-337-176

Pałac Wenecja Sale Bankietowe

Płonne k/Golubia-Dobrzyń

ORZECZOWSCY
DOM I ZAKŁAD POGRZEBOWY

GODNE I PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
GOLUB-DOBZYŃ UL. NOWA 17 A
(za kościołem św. Katarzyny)

tel. 602 291 118

ŚWIADCZYMY USŁUGI CAŁODOBOWO

DARMOWA CHŁODNIA ORAZ KAPLICA

Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni. Kremacja kompleksowa usługa
Przygotowanie zmarłych do pogrzebu (kosmetyka pośmiertna), odzież dla Zmarłych
Trumny od wzorów tradycyjnych po ekskluzywne. Urny na prochy.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU WRAZ Z TRUMNĄ OD 1900 zł

KamPio

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Zakład i Dom Pogrzebowy
Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Emerycy i renciści będą mogli dorobić mniej

REGION ▶ Emerycy i renciści, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego, a cały czas pracują, muszą kontrolować limity jakie mogą zarobić przy swoich świadczeniach. Od 1 września 2021 roku ich kwota będzie niższa niż w poprzednich trzech miesiącach. Gdy zarobki nie przekroczą 3853,20 zł brutto miesięcznie, wówczas świadczenie można pobierać w całości. Jeśli jednak wynagrodzenie było maksymalną kwotą dolnego limitu z ubiegłych miesięcy, to od września powinno być mniejsze o 123,90 zł



– Limity dotyczą tylko osób, które nie osiągnęły jeszcze powszechnego wieku emerytalnego. Emeryt, który już osiągnął powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat – kobieta i 65 lat – mężczyzna, może dorabiać bez żadnych ograniczeń i nie ma to wpływu na pobierane przez niego świadczenie – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Pobierana emerytura lub renta może zostać zmniejszeni lub

prawo do niej może być zawieszono w przypadku osiągnięcia przez świadczeniobiorcę przychodu przekraczających określonej limity dorabiania.

Zmniejszeniu podlegają świadczenia w przypadku osiągnięcia przychodu brutto w kwocie przekraczającej 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał, kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Zawieszeniu natomiast w razie osią-

gania przychodu brutto w kwocie wyższej niż 130 proc. ww. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

– Przeciętne wynagrodzenie w drugim kwartale 2021 roku wyniosło 5504,52 zł i jest niższe o 177 zł miesięcznie mniej niż w pierwszym kwartale. Dalego pracujący emerycy i renciści w kolejnych trzech miesiącach poczynawszy od września, mogą dorobić mniej – wyjaśnia rzeczniczka.

70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za II kwartał 2021 r. wynosi 3853,20 zł – przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury czy też renty. 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za ten sam kwartał wynosi 7155,90 zł, a przekroczenie go oznaczać będzie zawieszenie świadczenia.

Limit przychodów nie dotyczy osób, które mają prawo do emerytury i ukończyły powszechny wiek

emerytalny. Wyjątek od tej zasady stanowią ci emerycy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli do 1250,88 zł brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimum to, emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty do wysokości minimalnej.

Bez ograniczeń mogą dorabiać osoby pobierające emerytury częściowe, renty inwalidy wojennego, renty inwalidy wojakowego, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojakową, także członkowie rodzin pobierający renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może zarabkować bez ograniczeń.

Jeżeli przychód osiągną

przez pracującego emeryta czy rencistę przekroczy 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia, ale nie będzie wyższy niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, wówczas świadczenie pomniejsza się o kwotę przekroczenia. W sytuacji gdy kwota przekroczenia jest wyższa niż kwota maksymalnego zmniejszenia, to o kwotę: 646,67 zł – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; 485,04 zł – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy; 549,71 zł – renta rodzinna dla jednej osoby. Zawieszone zostają emerytury i renty tych świadczeniobiorców, którzy osiągnęli przychód przekraczający 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

– Inaczej jest w przypadku renty socjalnej. Świadczenie to zostanie zawieszona już po przekroczeniu kwoty 3 853,20 zł przychodu – dodaje Krupicka.

(red), fot. ZUS

Region

Wypłacili 43 mln zł w ramach „Dobrego startu”

725 mln zł trafiło już na konta uprawnionych w całym kraju w ramach programu „Dobry start”. Wypłacone dotychczas świadczenia obejmują ponad 3 mln dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim 300 zł na wyprawkę wypłacono rodzicom i opiekunom 183 tys. uczniów, a kwota przekazana na konta to 43 mln zł.



Od 1 lipca tego roku można składać wnioski o 300 plus z programu „Dobry start”. W roku szkolnym 2021/2022 wniosek o to świadczenie można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną – za

pomocą portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Pieniądze z programu są wypłacane wyłącznie na rachunek bankowy.

W Kujawsko Pomorskiem rodzice i opiekunowie złożyli blisko 129 tys. wniosków, które dotyczą 183 tys. uczniów. ZUS już wypłacił świadczenie należne 143 tys. dzieci na kwotę 43 mln zł – informuje

Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Program „Dobry start” to 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. Rodziny otrzymają świadczenie bez względu na dochód. W ramach programu ZUS wypłaca świadczenie w wysokości 300 zł – raz w roku – na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20 lat lub 24 lat w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami.

Każda osoba, która złoży wniosek o świadczenie z programu, także przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia, znajdzie wszystkie informacje na temat tego wniosku i jego obsługi na portalu PUE ZUS (status wniosku, szczegółowe informacje o świadczeniu). Na portalu PUE ZUS znajdzie się też cała

korrespondencja z ZUS w sprawie wniosku o świadczenie (wezwanie do uzupełnienia wniosku lub załączników, informacja o przyznaniu świadczenia czy decyzja odmawiająca przyznania świadczenia).

– Rodzice, którzy będą chcieli złożyć wniosek o świadczenie 300 plus w placówce ZUS lub innym urzędzie lub instytucji, w której pełnią dyżury nasi pracownicy, powinni pamiętać, aby zabrać ze sobą dowód osobisty, numer rachunku bankowego, adres mailowy, a także orzeczenie o niepełnosprawności, jeśli dziecko kontynuuje naukę po ukończeniu 20-tego roku życia. Niezbędny jest również numer PESEL ucznia oraz nazwa i adres szkoły do której dziecko uczęszcza – wyjaśnia rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Ważna informacja ws. wyliczania emerytur

REGION ▶ Emeryci składają do ZUS wnioski o przeliczenie swoich świadczeń w związku z nowymi tablicami średniego dalszego trwania życia. Większość z tych wniosków nie ma żadnych podstaw i po ich rozpatrzeniu zostaną wydane decyzje odmowne przeliczenia emerytury



– Przeliczenie wysokości emerytury może nastąpić w ściśle określonych sytuacjach. Jest to możliwe na przykład, gdy emeryt po przyznaniu świadczenia pracował i odprowadzał składki emerytalne – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Nowe tablice GUS nie dla wszystkich emerytów

Publikowane przez Główny Urząd Statystyczny tablice średniego dalszego trwania życia są kluczowym elementem przy wyliczaniu emerytur ustalanych

według nowych zasad. Aktualne tablice średniego dalszego trwania życia, które obowiązują od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r., mają jednak zastosowanie tylko do części świadczeń.

Chodzi o emerytury ustalone według nowych zasad dla osób, które spełnią warunki do ich uzyskania. Podstawowym kryterium jest osiągnięcie wieku emerytalnego między kwietniem 2021 a marcem przyszłego roku. Mogą to być również osoby, które warunki do emerytury ustalonej według nowych zasad spełniły już wcześniej, ale dopiero teraz

w okresie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. wystąpią o ustalenie tej emerytury.

Kolejna grupa, to osoby mające już ustalone prawo do tzw. nowej emerytury, które podlegały ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym po dniu, od którego przyznano im świadczenie i zgłaszają obecnie wniosek o tzw. doliczenie składek, które zostały zapisanych na ich koncie po dniu ustalenia prawa do emerytury. – Gdy taka osobałoży wniosek o doliczenie składek w okresie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. wówczas przy obliczeniu kwoty dotyczącej tylko tej części zwiększenia, zastosujemy średnie dalsze trwanie życia z aktualnych tablic. Taki wniosek może być złożony jedynie raz w roku lub po ustaniu ubezpieczenia – wyjaśnia rzeczniczka.

Aktualnie obowiązujące tablice trwania życia zastosujemy również w przypadku osoby, której wprowadziliśmy w poprzednich latach prawo do nowej emerytury ale jej wypłata zostało

zawieszona z powodu kontynuowania zatrudnienia u pracodawcy, u którego nadal pracowała przed dniem nabycia prawa do świadczenia i która w okresie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. zakończy to zatrudnienie. Taka osoba nie miała ustalonej ostatecznej wysokości emerytury, gdyż takie wyliczenie następuje dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy i złożeniu wniosku o podjęcie wypłaty świadczenia. Jeżeli więc wniosek o podjęcie wypłaty emerytury w związku z zakończeniem zatrudnienia zostanie złożony w okresie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r., czyli w okresie obowiązywania aktualnych tablic trwania życia, kwotę emerytury obliczymy z zastosowaniem tablic obowiązujących w dacie złożenia wniosku i porównamy z tablicami obowiązującymi w dniu, w którym wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny. Wówczas wybierzemy wariant najkorzystniejszy dla seniora.

Do ZUS wpływają jednak wnioski o przeliczenia dotych-

czasowych emerytur w związku z nowymi tablicami od: niepracujących emerytów z tzw. starego systemu; niepracujących osób, które mają emeryturę z tzw. nowego systemu i już wcześniej skorzystały z jej obliczenia według różnych tablic średniego dalszego trwania życia. Te osoby otrzymają odmowę przeliczenia, ponieważ w ich przypadku zastosowanie nowych tablic średniego dalszego trwania życia jest niemożliwe.

Zgodnie z tablicami Głównego Urzędu Statystycznego nastąpił spadek dalszego średniego trwania życia we wszystkich przedziałach wiekowych. W tej sytuacji wyliczenie wysokości emerytur jest korzystniejsze niż w poprzednich latach. Nie oznacza to jednak, że wszyscy skorzystają z nowych tablic i będą mogli liczyć na podwyżkę świadczenia.

Więcej o możliwościach podwyższenia emerytury: <https://www.zus.pl/swiadczenia/emerytury/przeliczanie-emerytur-i-rent>.

(red), fot. ZUS

Region

Urzednicy smsują i mailują

Coraz częściej dokumenty możemy składać elektronicznie. Przesyłanie wniosków drogą internetową to oszczędność czasu i pieniędzy. Pismo złożone w wersji cyfrowej skraca czas trwania postępowania. Do tego nie ponosi się kosztów wydruku i przesyłki dokumentów. Zakład Ubezpieczeń Społecznych większość wniosków ma również dostępną w wersji online, a niektóre z nich można złożyć tylko w taki sposób.



Elektroniczne usługi dają możliwość otrzymywania odpowiedzi i powiadomień również

w takiej formie. Platforma Usług Elektronicznych ZUS, na której swój profil ma już 8,4 mln użyt-

kowników, pozwala na odbieranie korespondencji, decyzji jak i innych powiadomień dotyczą-

cych różnych zdarzeń.

– Nie zawsze mamy czas by logować się na swoim koncie i sprawdzić czy złożony wniosek został już rozpatrzony. Jest na to prosty sposób. Wystarczy odpowiednio ustawić subskrypcje. Można wówczas otrzymywać powiadomienia np. o nadejściu dokumentu z ZUS, czy wystawieniu zwolnienia lekarskiego, jak również przypomnienie o terminie zarezerwowanej wizyty, sms-em lub e-mailem – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

– Każdy ubezpieczony może włączyć na platformie PUE ZUS subskrypcję powiadomień o nowych zdarzeniach na koncie. Wystarczy zalogować się na swoim profilu, a następnie w oknie – „Panel ogólny” wybrać zakładkę – „Ustawienia. Konfiguracja profilu”. Na samym dole wchodzimy w „Ustawienia subskrypcji”. Powiadomienie może przychodzić wtedy sms-em na telefon albo na adres e-mail – w zależności od tego, jaką opcję wybierze ubezpieczony. Warto z takiej usługi skorzystać. Możemy mieć na bieżąco informa-

cje, o rozstrzygnięciach czy też podjętych działaniach ze strony zakładu – wyjaśnia Katarzyna Krupicka.

W ostatnim czasie wiele osób dostało z ZUS wiadomość sms z jednorazowym hasłem do konta na Platformie Usług Elektronicznych. Taką informację otrzymują rodzice, którzy złożyli wniosek o świadczenie „Dobry Start 300 plus” przez bankowość lub portal Emp@tia. W tej sytuacji ZUS automatycznie zakłada im konto na PUE, jeśli wcześniej go nie mieli. Za pomocą tego portalu Zakład będzie kontaktować się w sprawie złożonego wniosku. Przez platformę przekaże również informację o przyznaniu 300 plus albo poprosi o brakujące dokumenty.

Sms z jednorazowym hasłem do PUE przychodzi z numeru 2075. Dla bezpieczeństwa login do konta Zakład przesyła rodzicowi osobno e-mailem. Wiadomości przychodzą na numer telefonu i adres e-mail, które rodzic podał we wniosku o świadczenie 300 plus.

(red),
fot. ZUS

Najmłodszy mistrzowie jeździectwa

WYDARZENIE ▶ W minioną sobotę już po raz siódmy w Gajewie odbyły się Rekreacyjne Zawody Jeździeckie dla dzieci i młodzieży organizowane przez Klub Jeździecki Hejnowscy Gajewo. Podczas imprezy uczestnicy mogli wykazać się umiejętnościami jeździeckimi. Intencją organizatorów była również promocja jeździectwa, aktywnych form spędzania wolnego czasu oraz kontaktu z naturą



Zawody rozgrywano w dwóch kategoriach. W kategorii „Mini Pony” wzięło udział 14 najmłodszych i początkujących zawodników. Tu najważniejsza była chęć zaprezentowania swo-

ich umiejętności sędziom i publiczności. Wszyscy startujący otrzymali dyplomy oraz medale.

Dodatkowo przyznano statuetkę Najmłodszego Jeźdźcy KJG, którą otrzymał 6-letni Jakub Chmielewski.

Do kategorii „Konkurs skoków” przystąpiło 6 zawodników. Wszyscy pokonali tor bardzo dobrze, jednak po bezbłędnym przejeździe komisja sędziowska w składzie: Magdalena Piwnicka i Grażyna Mierzejewska jednogłośnie I miejsce przyznała 10-letniej Laurze Malinowskiej na kuciu Pedro. II miejsce zajęła Julia Chmielewska na koniu Lasznia, a III miejsce przypadło Michalinie

Oleszczak na kuciu Seta.

– Zawody nie odbyłyby się w takim kształcie, gdyby nie wielka pomoc sponsorów i przyjaciół. Podczas imprezy zostały wręczone upominki, które ufundowała firma AGROLOK, medale i statuetki ufundowane przez firmę TDAGRO, a wykonanie przez GRAWERNIA J&M CYRANKOWSCY, nagrody specjalne od firmy jubilerskiej KAR-ANN oraz słodkości przekazane przez cukiernię Małgosia, która wsparła swoją pomocą w zawodach. Do pomocy podczas przybyli przedstawiciele Golubsko-Dobrzyńskiego Towarzystwa Rowerowego oraz m.in. Stajnia Bielsk – informuje Daria Hejnowska.

Po zawodach wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na ognisko integracyjne. Można było również obejrzeć pokazy rycerskie lub skorzystać z przejażdżek na kucykach.

(GM),
fot. nadesłane

